SAMORZĄD MIEJSKI

Miesięcznik Związku Miast Polskich
Nr 10 (180) listopad 2011
ISSN 1730-5187

Europa to otwartość

Kongres Obywatelstwa i Miast Bliźniaczych w Rybniku

W NUMERZE

EUROPEJSKI KONGRES W RYBNIKU

IV Pod honorowym patronatem prezydenta Bronisława Komorowskiego oraz przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Jerzego Buzka odbył się w Rybniku Europejski Kongres Obywatelstwa i Miast Bliźniaczych. Po raz pierwszy tego typu spotkanie zorganizowano w Europie Środkowej.

VI Podczas trzech sesji składających się na warsztat pn. „Europa na rozdrożu" zastanawiano się, jakie konkretne rozwiązania należy zastosować, budując przyszłość Europy.

VII Jaka jest rola współpracy partnerskiej miast bliźniaczych w dzisiejszej Europie? Jaka rysuje się przyszłość programu „Europa dla Obywateli"? Nad tymi pytaniami zastanawiali się uczestnicy jednej z sesji warsztatowych, która odbyła się podczas kongresu w Rybniku.

VIII „Do jakiej równości dążymy?" – na tak postawione pytanie próbowali odpowiedzieć uczestnicy sesji warsztatowej poświęconej równości płci, zorganizowanej podczas kongresu.

X Obecnie CEMR opracowuje model „zarządzania w partnerstwie", który jest kolejnym etapem w rozwoju zarządzania wieloszczeblowego. Jego celem jest mobilizowanie lokalnych, regionalnych, krajowych i europejskich liderów, jak również obywateli i podmiotów lokalnych w takich dziedzinach, jak gospodarka, nauka, badania, szkolnictwo wyższe oraz społeczeństwo obywatelskie – mówi przewodniczący Rady Gmin i Regionów Europy, Wolfgang Schuster.

WSPÓŁPRACA JST Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI

XIV Prezentujemy kolejny produkt realizowanego od 2010 roku projektu „Model współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych – wypracowanie i upowszechnienie standardów współpracy". Niezbędnik do (samo) oceny Współpracy Organizacji i Administracji Samorządowej to pochodna wszystkich poprzednich etapów projektu.

Na okładce: Rynek i ratusz w Rybniku. W mieście tym odbył się Europejski Kongres Obywatelstwa i Miast Bliźniaczych.
Fot. E. Parchimowicz

Spotkanie Biur Promocji w Wieliczce

Razem lepiej

Atrakcje turystyczne miast i regionów oraz System Informacji Turystycznej to tematyka tegorocznego, już piętnastego, Spotkania Biur Promocji, które odbyło się tym razem w Wieliczce w dniach 13–14 października 2011 r. Wzięło w nim udział 70 specjalistów ds. promocji, PR oraz przedstawicieli władz lokalnych.

W trakcie dyskusji na temat, jak pogodzić promocję miasta i regionu, paneliści i uczestnicy konferencji byli zgodni co do tego, że promocja na zewnątrz w UE czy na świecie ma sens, tylko kiedy się ją robi wspólnie z województwem, natomiast markę miasta budować należy samemu. – *Chodzi o to, aby w strategii promocji regionu były silne klocki* – mówiła **Magdalena Czarzyńska-Jachim,** rzecznik prasowy UM w Sopocie. Istotną rolę w zagranicznej promocji turystycznej może odegrać Polska Organizacja Turystyczna, która odpowiada za Polski System Informacji Turystycznej.

Nowoczesna baza

Plany na najbliższą przyszłość przedstawił **Mirosław Nalazek,** dyrektor Departamentu POT. Ogólnopolski system informacji turystycznej jest oparty na współpracy z regionalnymi i lokalnymi organizacjami turystycznymi. Jego celem jest poprawa pozycji konkurencyjnej na rynkach zagranicznych i krajowych oraz zwiększenie dotarcia z przekazem o atrakcyjności turystycznej Polski. Zmiany w Polskim Systemie Informacji Turystycznej, które mają być zrealizowane do końca 2012 roku, obejmują takie inicjatywy, jak: Repozytorium Informacji Turystycznej (RIT), platforma mobilna, infokioski, CRM, Contact Center. RIT to scentralizowana baza danych, która ma zawierać m.in. ok. 11 000 obiektów noclegowych, 6000 atrakcji turystycznych. Istotnymi jej zaletami są: możliwość aktualizacji na poziomie centralnym, regionalnym, lokalnym oraz dwukierunkowy, zautomatyzowany przepływ informacji. Aktualnie istnieje 21 wersji rynkowo-językowych www.polska.travel. RIT ma stanowić wsparcie dla informatorów turystycznych, np. w centrach informacji turystycznej. Już niedługo zostanie zainstalowana sieć 129–135 infokiosków w całej Polsce. Przewiduje się przekazanie ok. 100 zestawów komputerowych dla CIT. Powstanie też ogólnodostępna aplikacja umożliwiająca prezentację multimedialnej informacji turystycznej na urządzeniach mobilnych. Zostanie uruchomiony ponadto Contact Center, dzięki któremu turysta, dzwoniąc na jeden krajowy numer infolinii, za pośrednictwem telefonu będzie miał możliwość uzyskania informacji od uczestniczących w systemie CIT. Contact Center ma być powiązany z systemem CRM, zaawansowanym cyfrowym systemem telekomunikacyjnym do zbierania informacji o klientach i ich preferencjach.

Zatrzymać turystę

Jak turystę, który przyjedzie do Krakowa, zatrzymać w regionie? Nad tym właśnie, jak przekonywała **Anna Niedźwieńska,** zastępca dyrektora Departamentu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego, pracuje Małopolski System Informacji Turystycznej (MSIT). Liderem projektu: MSIT jest województwo małopolskie, a partnerami – 25 gmin i powiatów z Małopolski. Wartość projektu to ponad 19 mln zł (75% dofinansowania z MRPO). MSIT obejmuje 27 jednostek IT, urządzonych w jednym standardzie (meble, sprzęt, wystrój), w których jest zatrudnionych po 2–3 pracowników. W 16 z nich znajdują się całodobowe infokioski. MSIT obejmuje również 87 tablic informacyjnych zlokalizowanych przy głównych atrakcjach turystycznych regionu, 166 turystycznych znaków drogowych zlokalizowanych przy głównych drogach, 18 tytułów wydawniczych, ponad 2 mln wydawnictw promocyjno-informacyjnych, 600 wydawnictw w brajlu oraz ponad 120 tys. map. 70 pracowników uczestniczyło w szkoleniach merytorycznych i wizytach studyjnych. Stworzono system specjalnych certyfikatów z „i" i MSIT. Do końca roku powstanie regionalny portal turystyczny www.visitmalopolska.pl oraz system całodobowych infokiosków. Od 15 października do 15 listopada br. trwała kampania promocyjna „Odkryj Małopolskę".

Krakowska sieć

Największa sieć informacji miejskiej w Polsce to Sieć Punktów Informacji Miejskiej InfoKraków (działa w ramach Krakowskiego Biura Festiwalowego), złożona z 9 punktów w strategicznych i prestiżowych lokalizacjach, w której obsługiwanych jest 300 tys. turystów i krakowian rocznie przez profesjonalną, starannie wyszkoloną, posługującą się wieloma językami kadrę, także z uprawnieniami przewodnika po mieście (22 osoby pracujące jako informatorzy turystyczni). – *Prowadzimy całościowy, zintegrowany system informacji turystycznej i kulturalnej, oferujemy kompleksowe usługi zarówno turystom krajowym i zagranicznym, jak i mieszkańcom Krakowa, dystrybuujemy bezpłatne materiały miejskie i bezpłatne wejściówki, wydajemy bezpłatne mapy centrum Krakowa* – mówiła **Patrycja Piskorska** z Krakowskiego Biura Festiwalowego. W dwóch punktach powstały kąciki malucha. Punkty dostosowywane są też do osób niepełnosprawnych. Pracujący w InfoKraków zostali przeszkoleni w zakresie miejscowych atrakcji turystycznych, technik sprzedaży produktów turystycznych, profesjonalnej obsługi klienta, zarządzania zespołem oraz zmianą (kadra zarządzająca). Punkty prowadzą działalność komercyjną, taką jak: sprzedaż wydawnictw o Krakowie i największych atrakcjach regionu, znaczków pocztowych, biletów na imprezy kulturalne czy Krakowskiej Karty Turystycznej. Wszystkie punkty InfoKraków wejdą w skład Małopolskiego Systemu Informacji Turystycznej.

Desant i safari

Ciekawy przypadek współpracy (opartej na liście intencyjnym prezydentów miast) dotyczącej wzajemnej promocji w okresie letnim pokazano na przykładzie Cross kampanii Kraków – Sopot 2011. Wykorzystano szanse na międzynarodową promocję obydwu miast wśród kilkunastu tysięcy zagranicznych gości, w związku z tym, że Kraków i Sopot zostały wybrane na gospodarzy wydarzeń związanych z polskim przewodnictwem w Radzie UE. Celem kampanii było m.in. dotarcie do turystów indywidualnych, zachęcenie ich do odwiedzenia drugiego miasta w czasie wakacji i nie tylko. Przygotowano m.in. prezentację multimedialną na murach Zamku Królewskiego na Wawelu pt. „Subtelne tony toni" (falujące morze, w różnych momentach dnia – od wschodu do zachodu słońca), fotoplastykon przedstawiający m.in. Sopot sfotografowany nocą z lotu ptaka, flagi Sopotu na Rynku Głównym, flagi Krakowa, multimedialny przystanek Krakow.travel w głównym deptaku w Sopocie, dmuchaną imitację Barbakanu oraz krakowski desant spadochronowy na plaży czy akcję bezpłatnego zwiedzania muzeów. Podczas kampanii zachęcano mieszkańców miast do wzajemnych kontaktów. Efektem tych działań jest m.in. 97-proc. obłożenie lotów na trasie Kraków–Gdańsk.

Konferencji towarzyszył już tradycyjnie Przegląd Materiałów Promocyjnych, który cieszył się jak co roku dużym zainteresowaniem uczestników. *Fot. J. Proniewicz*

Wspólną kampanię promocyjną prowadzi także Gołdap razem z Ełkiem, Oleckiem, Augustowem i Suwałkami (partnerski projekt Platforma Współpracy „EGO SA"), pod nazwą „Kraina pięciu miast – kraina pięciu zmysłów". Dotyczy ona nie tylko turystyki, ale również rozwoju przedsiębiorczości. **Mirosław Słapik,** dyrektor Centrum Promocji Regionu Gołdap zaprezentował szeroką ofertę swojego miasta dla turystów: bezkrwawe safari, uzdrowisko, sanatoria, Centrum Sportowo-Rekreacyjne Piękna Góra – największy ośrodek narciarstwa zjazdowego w północno-wschodniej Polsce, nowoczesne „Centrum Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży", imprezy kulinarne („Kartaczewo") i kulturalne („Kierunek Gołdap").

Instalacja 3D i Facebook

Jak zatrzymać turystę w miejscowości na dłużej? Na to pytanie szuka odpowiedzi burmistrz Wieliczki, **Artur Kozioł.** Mają do tego przyczynić się inwestycje, takie jak przebudowa placu Kościuszki, Skulimowskiego, szyb Regio w centrum miasta, program remontów zabytków, rewitalizacja okolic dworca, nowe luksusowe hotele, powstanie na Rynku prawdziwego salonu miasta z instalacją 3D (wychodzący spod ziemi górnicy), a także organizowane liczne imprezy kulturalne czy sportowe. – *Wszystko po to, aby po wizycie w kopalni miasto robiło takie same wrażenie* – zapewniał burmistrz.

Na przykładzie Kazimierza Dolnego pokazano, jak budowana jest strategia marki tego miasta. Celem podjętych działań jest wyeliminowanie sezonowości odwiedzin, poprawienie i pogłębienie obecnego wizerunku, zbudowanie lojalności wśród najważniejszych odbiorców, zmiana postrzegania z „popularny" na „kultowy". Do zmiany struktury odbiorców (na zwiększenie grupy „wtajemniczonych") oraz wdrożenia hasła „Otwiera zmysły" zastosowano nowe narzędzia komunikacji, np. fanpage na Facebooku, Twitterze, YouTube, reklamy w Google i NK.pl. W efekcie zanotowano 16 milionów wyświetleń reklamy, 1000 fanów na Facebooku – udało się nawiązać emocjonalny dialog z fanami miasta.

JOANNA PRONIEWICZ

Kongres Obywatelstwa i Miast Bliźniaczych

Europa to otwartość

Pod honorowym patronatem prezydenta Bronisława Komorowskiego oraz przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Jerzego Buzka odbył się w Rybniku Europejski Kongres Obywatelstwa i Miast Bliźniaczych. Po raz pierwszy tego typu spotkanie zorganizowano w Europie Środkowej.

W dniach 29 września – 1 października br. do Rybnika przyjechało ponad 300 przedstawicieli miast i regionów z 31 krajów. Najliczniejsze grupy stanowili Niemcy i Francuzi. Ich spotkanie zorganizowała Rada Gmin i Regionów Europy (CEMR), zrzeszająca 53 krajowe stowarzyszenia samorządowe z 39 państw, oraz Związek Miast Polskich i miasto Rybnik. Kongres był największym z tegorocznych wydarzeń programu „Europa dla Obywateli". Imprezę, odbywającą się pod patronatem polskiej prezydencji w UE, wsparła finansowo Komisja Europejska.

Prezydent **Bronisław Komorowski** w swoim wystąpieniu, przekazanym uczestnikom kongresu w formie nagrania wideo, podkreślił zasługi Polski i polskiej „Solidarności" w budowie europejskiej demokracji. Zwrócił uwagę, że formuła współpracy miast bliźniaczych to wkład samorządów w szczególną formę polityki zagranicznej.

Przesłanie wideo do uczestników kongresu wystosował również przewodniczący Parlamentu Europejskiego **Jerzy Buzek.** Wyrażając radość z tak dużego wydarzenia odbywającego się w okresie polskiej prezydencji podkreślił, że współpraca miast bliźniaczych dowodzi, iż Europa potrzebuje swych obywateli, ale i obywatele potrzebują Europy, zjednoczonej w różnorodności, demokratycznej i tolerancyjnej. Pogratulował Radzie Gmin i Regionów Europy oraz Związkowi Miast Polskich, które przybliżają obywateli do Europy.

Kryzys szansą dla Europejczyków

Wizja Europy i jej wpływ na obywateli, partnerstwo między miastami oraz przyszłość programu „Europa dla Obywateli" – to główne tematy, którym poświęcono uwagę podczas rybnickiego spotkania. Poprzednie kongresy miały – zdaniem organizatorów – ogromny wpływ na rozwój ruchu miast bliźniaczych, zarówno na poziomie lokalnym, jak i europejskim. W tym roku CEMR, obchodząca 60-lecie swojego istnienia, zainicjowała szerszą debatę skupiającą się nie tylko na współpracy partnerskiej, lecz także na zagadnieniu obywatelstwa europejskiego i na nowych formach partnerstwa. W Rybniku nie zabrakło także rozmowy na temat kryzysu i jego skutków, a także szans jakie niesie dla Europejczyków.

Atrakcją dla uczestników spotkania i mieszkańców Rybnika było wieczorne wypuszczenie z okazji 60. rocznicy utworzenia Rady Gmin i Regionów Europy, dwóch tysięcy kolorowych balonów. *Fot. D. Gajda*

– *Kryzys powinniśmy traktować jako szansę na przekonanie Europejczyków do współpracy i wzajemnego zrozumienia* – mówił przewodniczący CEMR, burmistrz Stuttgartu **Wolfgang Schuster**. – *Dziś wszystkie miasta w Europie borykają się z podobnymi problemami, dlatego tak ważne jest połączenie naszych wysiłków i wypracowanie wspólnej polityki pozwalającej na rozwiązywanie problemów.*

Wolfgang Schuster podkreślił, że Europa nie będzie w stanie stawić czoło kryzysowi, jeśli Europejczycy będą podzieleni. – *Dziś nie chodzi o przyszłość instytucji europejskich, ale o przyszłość poszczególnych krajów. Tylko razem, w poczuciu zjednoczenia, poradzimy sobie z kryzysem* – mówił.

Wychowanie obywatelskie

Zdaniem **Ylvy Tiveus** z Dyrekcji Generalnej ds. Komunikacji Komisji Europejskiej, zrozumienie dla obywatelstwa europejskiego i korzyści, jakie ono ze sobą niesie, jest dziś w Unii Europejskiej bardzo słabe. Dziwi i zastanawia mówienie o przepaści między Unią a jej obywatelami. A czy ktoś wspomina o przepaści między Stanami Zjednoczonymi i ich obywatelami – pytała Y. Tiveus. – *Trzeba zaangażować się w promowanie obywatelstwa europejskiego, tak by obywatele nie byli tylko obserwatorami, ale by brali czynny udział w tej idei* – mówiła.

Na podstawie strategii lizbońskiej obywatelstwo europejskie daje konkretne prawa obywatelom każdego z krajów członkowskich. Odmienną rzeczą jest odczuwanie przynależności. Spoiwem tych odczuć są wspólne doświadczenia Europejczyków, wspólna historia i wizja przyszłości, a także kwestie, z których Europejczycy są dumni, jak np. prawo do opieki społecznej, edukacji, osiągnięcia społeczne i gospodarcze.

W opinii **Lorenza Stree,** członka zarządu niemieckiej sekcji Młodzieżowego Parlamentu Europejskiego, obywatelstwo europejskie dla młodych ludzi oznacza zastosowanie tożsamości europejskiej, a tym z kolei jest solidarność między ludźmi i dbanie o innych, zainteresowanie drugim człowiekiem. Młodzi ludzie chcą znać różnice między poszczególnymi Europejczykami, a także mieć świadomość tego, co ich łączy.

– *Moim zdaniem ważne są umiejętności* – mówił L. Stree. – *Nie można być po prostu Europejczykiem, trzeba to ćwiczyć. Ważne jest oczywiście, żeby*

Podczas kongresu otwarta była „Aleja Obywatelska", dostępna dla wszystkich przestrzeń ze stoiskami, na których można było znaleźć informacje i wysłuchać krótkich sesji informacyjnych o programach europejskich. Można tam było porozmawiać z przedstawicielami instytucji europejskich, krajowych agencji i koordynatorami współpracy partnerskiej. W Alei znalazły się też spożywcze wyroby regionalne, ceramika artystyczna i użytkowa oraz prace uczestników warsztatów terapii zajęciowej.
Fot. E. Parchimowicz

doskonalić umiejętności językowe, ale też szukać wspólnych zainteresowań, ćwiczyć i rozwijać w sobie tolerancję.

Miasta w związkach partnerskich

W Europie istnieje ponad 40 tys. związków partnerskich między różnymi jednostkami samorządu, z czego ponad 3500 nawiązały polskie miasta (razem z gminami, powiatami i regionami liczba ta przekracza 4000). – *Ruch miast bliźniaczych to najważniejszy w Europie ruch na rzecz pokoju i zrozumienia* – mówił Wolfgang Schuster. – *Współpraca partnerska jest narzędziem umożliwiającym lepsze współdziałanie i zrozumienie między obywatelami Europy*.

Jednak, jak podkreślał w Rybniku **Marek Miros,** wiceprezes Związku Miast Polskich, burmistrz Gołdapi, jeśli za umowami rządów nie pójdą działania mieszkańców, umowy pozostaną puste. Ten wątek podjął także gospodarz spotkania, prezydent Rybnika.

– *Można zadeklarować i postanowić przyjaźń, ale bez bezpośrednich osobistych kontaktów między obywatelami nic z tego nie wyjdzie* – powiedział **Adam Fudali.** Jego słowa poparło 50 lat kontaktów bliźniaczych Rybnika z francuskim miastem Saint Vallier, a także lata współpracy z dziesięcioma innymi miastami. To dzięki tej międzynarodowej współpracy i kontaktom z miastami na całym świecie Rybnik pozyskał wiedzę, którą wykorzystuje do stawania się nowoczesnym, europejskim ośrodkiem. Jednak aby te kontakty kultywować i rozwijać, potrzebne są fundusze. Podkreślali to w swoich wystąpieniach zarówno przewodniczący CEMR, jak i profesor Jerzy Buzek, przypominając, że dzięki współpracy partnerskiej polskie miasta były w stanie zmienić negatywny wizerunek naszego kraju, z jakim mieliśmy do czynienia na początku lat 90.

Kwestia współpracy partnerskiej ma też swój kontekst odpowiedzialności poza Europą. Uczestnicy kongresu w Rybniku z naciskiem mówili o solidarności i duchu współpracy z samorządami z krajów basenu Morza Śródziemnego, zwłaszcza przeżywających czas transformacji państw północnej Afryki, z obszaru Kaukazu oraz z państw leżących za wschodnią granicą UE. Chodzi o swoistą pomoc w transferze technologii, wiedzy oraz idei pokoju i demokracji.

– *Pokój wokół Europy to również zadanie samorządów* – mówiła **Antonella Valmorbida,** dyrektor Stowarzyszenia Agencji Demokracji Lokalnych. – *Ruch miast bliźniaczych utorował drogę do zdecentralizowanej współpracy samorządów, stworzył możliwości i idee współpracy międzynarodowej. Rola samorządów lokalnych i regionalnych jest absolutnie fundamentalna w krajach znajdujących się w transformacji. Tak było w Polsce po 1989 roku, tak jest obecnie w krajach Maghrebu*.

– *Musimy powiedzieć wyraźnie, że Europa to otwartość. Nie możemy być fortecą* – podkreślił Wolfgang Schuster. – *W przeszłości CEMR odegrała ważną rolę w polepszaniu sytuacji miast poprzez współpracę partnerską samorządów. Musimy ten proces kontynuować. To najlepszy sposób na zbliżenie ludzi*.

Zadbajmy o młodzież

Do myślenia o nowej solidarności między pokoleniami namawiał podczas sesji podsumowującej rybnicki kongres przewodniczący CEMR. Jak przekonywał, w dialogu międzypokoleniowym nie tylko chodzi o przekazywanie wiedzy, lecz także o ową solidarność.

Ostatnia sesja plenarna kongresu poświęcona była perspektywom rysującym się przed dzisiejszą młodzieżą – obywatelami Europy przyszłości.

– *Naszą przyszłością jest demokracja partycypacyjna oparta na aktywnym uczestnictwie obywateli* – przekonywał **Keith Whitmore,** przewodniczący Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy. – *Teraz jest właściwy moment w historii Europy na pobudzenie aktywności ludzi w różnych dziedzinach. Ich aktywność, energia muszą być wykorzystane na rzecz społeczeństwa, szczególnie młodej jego części*.

Uznał, że wyzwaniem na dziś jest przybliżenie młodych ludzi do instytucji europejskich za pomocą sieci społecznościowych, bo – jak dowodzą fakty – nawet dyktatury można przy ich pomocy obalić. – *Europa długo zajmuje się tworzeniem kompromisów, a młodzi ludzie w tym czasie działają i są bardzo krytyczni* – mówił.

Przypomniano, że 20% młodych ludzi w Europie, a 40% w Hiszpanii po skończeniu edukacji nie może liczyć na pracę. Nie są oni przydatni dla państwa, dla społeczeństwa. Młodzi ludzie w Polsce twierdzą, że nie warto uczyć się języków, bo i tak nie mają pieniędzy na wyjazd za granicę. Podkreślano w Rybniku, że na stypendia mogą liczyć tylko najzdolniejsi studenci.

– *Brakuje informacji o możliwościach istniejących dla młodych ludzi w Europie – możliwościach nauki i pracy, także pracy w ramach wolontariatu* – mówiła **Agnieszka Gancorz,** studentka z Rybnika. Zwracano uwagę, że aby zachęcać młodzież do studiowania i oferować jej więcej staży, potrzebne jest większe zaangażowanie sektora prywatnego. Podkreślano też, co oczywiste, konieczność większego otwarcia instytucji europejskich i samorządowych na młodych ludzi żyjących w trudnych warunkach.

EWA PARCHIMOWICZ

O Europie na rozdrożu

Solidarność i pamięć

Podczas trzech sesji składających się na warsztat pn. „Europa na rozdrożu" zastanawiano się, jakie konkretne rozwiązania należy zastosować, budując przyszłość Europy.

Dyskusja koncentrowała się wokół problemów administracyjnych i mentalnych granic w Europie, kultywowania pamięci o historii naszego kontynentu, a także sposobów włączenia obywateli w życie Europy.

Bez granic

– *Prawdziwa współpraca europejska jest możliwa dzięki budowaniu zaufania między mieszkańcami poprzez władze lokalne* – mówił **Jan Olbrycht,** poseł do PE. W Europie coraz częściej pojawiają się opinie, że konieczne jest wprowadzenie kontroli na granicach czy wręcz odtworzenie ich. Ma to, zdaniem zwolenników tego rozwiązania, stworzyć większe możliwości, zdynamizować sytuację ekonomiczną i zapewnić silną identyfikację. – *Zniesienie ostateczne granic to był pierwszy krok do zjednoczonej Europy* – przypomniał **Juan De Dios Ramirez Heredia,** prezes Hiszpańskiego Związku Romów. – *Obecnie w czasach kryzysu rasizm i ksenofobia znajdują najlepsze warunki do istnienia. Pojawianiu się tych zjawisk sprzyja populizm i znaczenia nabierają skrajnie prawicowe ruchy*. Należy się temu przeciwstawiać. – *Kryzys finansowy nie jest wystarczającym powodem, aby zamykać oczy na świat zewnętrzny* – zapewniała **Helena Pihlajasaari,** wiceprzewodnicząca RM Laukaa. – *Trzeba myśleć o swoim państwie, ale szanować innych*. W Laukaa podejmowane są liczne działania, które mają zapobiegać ksenofobii i nietolerancji, takie jak programy przeciwko wykluczeniu, programy o tolerancji w szkołach. Dobrym rozwiązaniem jest program miast bliźniaczych, gdyż umożliwia spotkania twarzą w twarz i wirtualne przekraczanie granic. – *Nie potrzebujemy granic, potrzebujemy więcej solidarności i współpracy* – przekonywał **Diogo Pinto,** sekretarz generalny Ruchu Europejskiego. – *Europa to nowoczesny i pożyteczny projekt*. Jak zmieniać postawy ludzi? Warto ich zbliżać do siebie (poznanie wzajemne znosi uprzedzenia), edukować i więcej mówić o prawach człowieka. – *Dzięki kulturze i edukacji możemy wprowadzić wiele pomysłów do walki z nietolerancją* – podsumował J. Olbrycht. – *Wspólnota Europejska powinna zwalczać strach przed nieznanym poprzez solidarność.*

Samokrytyczni wobec historii

Aby wzmocnić konstrukcję Europy, konieczny jest dialog między jej obywatelami oraz poznanie dziedzictwa historycznego kontynentu. Mieszkańcy Europy muszą uznać swoją całą przeszłość z ciemnymi i jasnymi kartami historii, takimi jak niewolnictwo, faszyzm czy komunizm. Uświadomić sobie, że nie byłoby demokratycznej Europy bez ludzi, którzy walczyli o wolność. – *Samorządy muszą zwiększyć wysiłki, aby przeszłość się nie powtórzyła* – powiedziała **Claude Du Granrut,** była radna regionu Pikardia we Francji. Dlatego należy otaczać szczególną opieką miejsca pamięci, takie jak Auschwitz, uczestniczyć w ich utrzymaniu, zabierać do nich młodych ludzi, mówić im o tym, co się stało w czasie II wojny światowej i podczas reżimu sowieckiego, dawać świadectwo oraz przekazywać następnym pokoleniom pamięć o holocauście. Takie działania podejmowane są w m.in. w Polsce. Mówił o tym burmistrz Gołdapi, **Marek Miros,** który przedstawił program wymiany między młodymi ludźmi z trzech gmin Polski, Niemiec i Izraela. **Profesor Małgorzata Pakier** z Muzeum Historii Żydów Polskich, stwierdziła, że kultywowanie pamięci nie powinno być selektywne i niezbędna w tym procesie jest samokrytyka narodowej historii. – *Potrzebujemy takiej kultury pamięci, która będzie otwarta na różne głosy, nikogo nie wyklucza, nie ogranicza w tym, o czym można mówić* – mówiła M. Pakier. Przedstawiciel KE, **Pavel Tychtl,** przypomniał, że finansowanie działań partnerskich zmierzających do kultywowania pamięci jest możliwe za pośrednictwem programu „Europa dla Obywateli". – *Chcemy, aby pamięć przetrwała, aby w ten sposób zapobiegać powtórzeniu się przeszłości. To się nie stanie, gdy będziemy mieli samokrytycznych wobec swojej tożsamości obywateli, którymi nie można manipulować i wykorzystywać do swoich celów* – mówił koordynator programu.

Dialog i nowe media

– *Pogłębiający się brak zaufania obywateli do ich przedstawicieli politycznych na wszystkich szczeblach, wymaga wzmocnienia uczestnictwa obywateli w życiu publicznym, które może być ułatwione przez media społecznościowe i nowoczesne narzędzia komunikacji* – zapewniał **Keith Whitmore,** przewodniczący CLRAE. Projekt europejski wymaga opracowania nowego dziennikarstwa. Zajmuje się tym na przykład lokalne Radio Nantes, które w swoich audycjach przybliża zagadnienia europejskie mieszkańcom poprzez osadzanie informacji w kontekście szerszym niż krajowy (np. dzięki pokazywaniu doświadczeń innych państw dotyczących realizacji zadań publicznych). Innym ciekawym rozwiązaniem jest projekt strony internetowej EuroPetition, który prezentował **Reinder Rustema** z Uniwersytetu w Amsterdamie. Od 2005 roku za pomocą tego portalu złożono już 800 tys. petycji o charakterze lokalnym i narodowym. – *Petycje pozwalają obywatelom na zgłaszanie uwag i wyrażanie swoich poglądów, a tym samym na lepsze włączenie ich w europejski proces legislacyjny. Dialog ze społeczeństwem dla polityka nie jest atrakcyjny, ale powinien być niezbędny, aby zapobiegać deficytom demokracji* – przekonywał inicjator projektu. **Geoffroy de Brachene Coomans,** członek RM w Brukseli, podkreślił, że realny kontakt polityków z obywatelem, a także bezkosztową promocję miasta czy skuteczne reagowanie w czasie kryzysu, umożliwiają social media, takie jak Facebook, Twitter, YouTube, Flickr oraz takie inicjatywy jak WebTV.

JOANNA PRONIEWICZ

Współpraca partnerska – mosty łączące ludzi

Otwarta Europa

Jaka jest rola współpracy partnerskiej miast bliźniaczych w dzisiejszej Europie? Jaka rysuje się przyszłość programu „Europa dla Obywateli”? W jakim kierunku powinny zmierzać działania miast partnerskich, aby przynosić korzyści obywatelom, ale i zyskiwać wsparcie finansowe Komisji Europejskiej? Nad tymi pytaniami zastanawiali się uczestnicy jednej z sesji warsztatowych, która odbyła się podczas kongresu w Rybniku.

Współpraca partnerska samorządów została zapoczątkowana po II wojnie światowej przez burmistrzów i prezydentów miast przekonanych, iż przyjaźń między obywatelami Europy będzie pierwszym krokiem na drodze do budowania stabilności i pokoju na kontynencie. Od 1951 roku współpracę tę popiera Rada Gmin i Regionów Europy (CEMR). Ruch miast bliźniaczych, liczący obecnie prawie 40 tys. partnerstw w Europie, jest najbardziej widoczną i najszerszą formą współpracy europejskich samorządów. Każdego roku ok. miliona Europejczyków w jakiś sposób jest odbiorcami projektów realizowanych w ramach samego tylko programu „Europa dla Obywateli”.

Wśród tych tysięcy partnerstw są związki młode, dynamiczne, są i partnerstwa liczące sobie nawet 50 lat (jak to, które łączy Rybnik i francuskie miasto Saint Vallier). Wiele z nich opiera się na wolontariuszach, są takie, które zdążyły już wygasnąć i zadziałać ponownie, są też partnerstwa, które najlepsze lata mają już za sobą.

– *Mosty, które tworzą europejskie samorządy, są coraz dłuższe i wymagają coraz większych środków. Myślę o starych mostach, potrzebujących remontów* – mówił podczas sesji **Dominique Magnier** z Federacji Komitetów Partnerskich departamentu Oize we Francji. Inny uczestnik z Francji porównał związki bliźniacze do małżeństwa, przekonując, że nie da się przeciwdziałać różnicom i napięciom politycznym występującym czasem między burmistrzami i radami miast partnerskich. To tak jak w małżeństwie – są kłótnie i ciche dni, ale też jeśli któryś z partnerów przeżywa trudne chwile, ten drugi może go wesprzeć.

Z dyskusji podjętej w Rybniku wynika, że przyszłość ruchu miast bliźniaczych leży z jednej strony w łączeniu się miast w sieci, a z drugiej na profesjonalizacji działań opartych mniej na wolontariuszach, a bardziej na specjalistach.

– *Przedstawiciele wielu gmin, z którymi pracujemy, mówią, że są zmęczeni pokazami tańców ludowych na rynkach naszych miast* – mówił **Peter Nilsson** ze Stowarzyszenia Władz Lokalnych Regionu Skane w Szwecji. – *Dziś samorządy potrzebują wsparcia w rozwiązywaniu ich problemów. Skupiają się na tym, jak można razem coś zrobić z wykorzystaniem funduszy europejskich*.

Podczas sesji warsztatowej poświęconej nowym typom współpracy partnerskiej jedna z dyskusji poświęcona była otwarciu Europy na sąsiadów. *Fot. E. Parchimowicz*

Łączeniu się miast w sieci tworzone w celu rozwiązywania konkretnych problemów sprzyja najwyraźniej Komisja Europejska, co potwierdziła podczas sesji **Sophie Beernaerts** z DG ds. Komunikacji Komisji Europejskiej. Zadeklarowała jednocześnie zamiar podwojenia budżetu programu „Europa dla Obywateli”, co jednak nie będzie zadaniem łatwym przy znikomej świadomości europarlamentarzystów na temat tego, czym jest obywatelstwo europejskie i jak je się buduje.

Ogromną rolę współpracy miast bliźniaczych w budowaniu demokracji w krajach znajdujących się w sytuacji transformacji podkreśliła **Antonella Valmorbida,** dyrektor Stowarzyszenia Agencji Demokracji Lokalnych.

– *Pokój wokół Europy to również zadanie samorządów lokalnych* – mówiła. – *Miasta bliźniacze utorowały drogę do zdecentralizowanej współpracy miast, stworzyły możliwości i idee współpracy międzynarodowej*.

Władze lokalne i regionalne różnych typów coraz częściej nawiązują współpracę z władzami lokalnymi lub regionalnymi w krajach sąsiadujących z Unią Europejską. CEMR od lat współpracuje z krajami Europy południowo-wschodniej, nawiązuje kontakty z rejonem Kaukazu, a ostatnio wspiera budowę więzi z krajami północnej Afryki. Stąd udział w sesji poświęconej otwarciu Europy na sąsiadów **Sami Adouani** z tunezyjskiej organizacji pozarządowej.

– *Dla większości Tunezyjczyków sprawy publiczne nie miały jak dotąd żadnego znaczenia, przestrzeń poza domem była rozumiana jako przestrzeń państwa, a więc reżimu* – mówił. – *Teraz musimy im tłumaczyć, jakie rodzą się przed nimi możliwości. Planujemy wydać publikacje o podstawach demokracji, rozpowszechniać wśród ludzi bardziej aktywnych know-how na ten temat*.

Organizacja kierowana przez Sami Adouani zamierza w ciągu najbliższych 2 lat dotrzeć z wiedzą do ok. 300 tysięcy Tunezyjczyków, zachęcając ich do włączenia się w aktywność samorządową w gminach, za ok. 14–18 miesięcy bowiem w Tunezji rozpisane zostaną prawdopodobnie wybory samorządowe. – *Teraz* – jak mówił gość Kongresu – *jest sprzyjający moment do tego: ludzie chcą grać aktywną rolę i każdy chce znaleźć rolę odpowiednią dla siebie*.

O działaniach Turcji związanych ze staraniami o przyjęcie do Unii Europejskiej opowiadał **Hansel Kaya**, radny z Istambułu.

– *Prawdziwa korzyść ze starań to ta droga, którą przechodzimy, a nie sam cel* – mówił. – *Dziś Turcy już stawiają swojemu rządowi większe wymagania, tureckie kobiety więcej wymagają. Turcja wykonuje swoją wielką pracę i coś poświęca*.

Zdaniem Hansela Kayi sam proces akcesyjny, któremu poddaje się jego kraj, ułatwia wiele, tworząc pewien klimat dla zmian. To jest już wielka wartość, nawet jeśli – jak twierdzą niektórzy – Turcja nigdy nie zostanie przyjęta do UE.

EWA PARCHIMOWICZ

W kierunku różnorodnej i otwartej dla wszystkich Europy

Równość, różnorodność, solidarność

„Do jakiej równości dążymy?" – na tak postawione pytanie próbowali odpowiedzieć uczestnicy sesji warsztatowej poświęconej równości płci, zorganizowanej podczas kongresu w Rybniku.

Jak podkreślała prowadząca panel dyskusyjny **Eva Samuelsson,** zastępca burmistrza Sztokholmu, pomimo znacznego postępu, jaki dokonał się w zakresie równości płci, wiele wciąż pozostaje do zrobienia: poziom zatrudnienia kobiet jest wciąż niższy niż mężczyzn, kobiety zarabiają średnio 17,8% mniej od mężczyzn i są nadal w mniejszości w gospodarczych i politycznych ośrodkach decyzyjnych; to kobiety są najczęściej ofiarami przemocy domowej i seksualnej. – *CEMR od dawna zajmuje się promowaniem zasady równości płci w życiu lokalnym. Dzięki zakrojonemu na szeroką skalę projektowi finansowanemu przez Komisję Europejską, w 2006 roku Rada wprowadziła Europejską Kartę Równości Kobiet i Mężczyzn w życiu lokalnym, która ma zachęcić władze lokalne i regionalne do politycznego opowiedzenia się za równością płci w życiu lokalnym* – mówiła E. Samuelsson. Uważa ona, że jedną z najważniejszych kwestii na najbliższy czas (zwłaszcza trudny czas kryzysu) jest zagwarantowanie równego traktowania i równego dostępu do pracy w sektorze publicznym, w tym w urzędach samorządowych. Statystyki przeprowadzone dekadę temu pokazały, że polityka państwa ma wpływ na liczbę kobiet zajmujących się sprawami publicznymi – np. w Szwecji w 2000 roku aż 40% radnych stanowiły kobiety, gdy w tym samym czasie w Grecji – zaledwie 4%. Obecnie już 1050 miast przyjęło Kartę. – *Dziś, poprzez tzw. Obserwatorium, mamy zająć się monitorowaniem wdrażania polityki równości. Obserwatorium ma ponadto pomagać samorządom realizować tę politykę, wymieniać się dobrymi praktykami i pokonywać przeszkody. Nie wystarczy tylko podpisać Kartę, trzeba podejmować konkretne działania* – dodała francuska socjolog i polityk, **Françoise Gaspard.** A te podjęło zaledwie 50 miast-sygnatariuszy Karty.

Dla wdrażania polityki równości trzeba podejmować konkretne działania – przekonywała Françoise Gaspard. *Fot. D. Gajda*

Włączyć seniorów do działania

W szybko starzejącym się społeczeństwie europejskim jednym z najpilniejszych zadań jest włączanie seniorów do aktywnego życia społecznego. Dlatego m.in. najbliższy rok – 2012 będzie Europejskim Rokiem Aktywności Osób Starszych. Dialog międzypokoleniowy stanowi istotne narzędzie w budowaniu społeczeństwa integracyjnego, pamiętającego o znaczeniu przekazywania wartości i wiedzy. O tym, jak budować wspólne działania osób z różnych pokoleń, łączyć umiejętności i doświadczenie osób starszych z otwartością i wiedzą młodzieży, jak zwiększać społeczną solidarność rozmawiali uczestnicy panelu nazwanego *Międzypokoleniowe społeczeństwo kluczem do spójnego rozwoju*.

– *Dziś nasza populacja żyje dłużej, jest zdrowsza – można wykorzystać to na niwie zawodowej, społecznej czy rodzinnej. Starsi ludzie mogą zaangażować się w wolontariat, który kojarzy nam się dziś tylko z młodzieżą, w pracę zawodową – pomimo osiągnięcia wieku emerytalnego, w uniwersytety trzeciego wieku czy organizacje pozarządowe* – mówiła **Czesława Ostrowska,** wiceminister pracy i polityki społecznej i jednocześnie koordynator programu dotyczącego starzenia się. Poinformowała ona, że w Polsce na przyszły rok zaplanowana jest kampania dotycząca aktywnego starzenia się, ma się odbyć debata publiczna na temat szans i zagrożeń procesów demograficznych. Już teraz realizowany jest program aktywności zawodowej osób 55+, który przyniósł efekty, dzięki ograniczeniu możliwości wcześniejszego przechodzenia na emeryturę.

Solidarność pokoleń

Paneliści mówili o inicjatywach podejmowanych w ich miastach. W niemieckim Stuttgarcie na przykład działa przedszkole w „Protestanckim domu opieki", w którym dzieci spędzają czas z „babciami" i „dziadkami". We współczesnych zatomizowanych rodzinach często brakuje takich międzypokoleniowych kontaktów i w tym wypadku udaje się tę lukę wypełnić. W Stuttgarcie działa też uniwersytet trzeciego wieku, prowadzony i zarządzany przez wolontariuszy na emeryturze. We współpracy z Caritasem z kolei starsze osoby pomagają młodzieży szkół średnich w nauce, często dzieciom imigrantów, które chcą zdobyć wykształcenie, a nie mogą liczyć na pomoc rodziców.

W Brukseli natomiast powstał projekt „między generacjami", w którym młodzież studiująca angażowała starsze osoby do opowiedzenia swojej historii, dzielenia się doświadczeniem i przeżyciami. W ramach projektu studenci

dziennikarstwa przeprowadzali wywiady, studenci ASP robili zdjęcia i portrety uczestników. Na koniec powstała wystawa fotograficzna pokazująca Brukselę oczami starszych ludzi i pokazująca jednocześnie ich historie. Potem wydano kalendarze ze zdjęciami i krótkimi opisami, wreszcie – książkę napisaną po holendersku i przetłumaczoną przez studentów lingwistyki na wiele języków.

Ważne jest również pokonywanie barier architektonicznych. Miasta przyjazne osobom starszym i mniej sprawnym są miastami przyjaznymi wszystkim. Już 33 kraje biorą udział w tworzeniu standardów i opracowywaniu przewodnika przyjaznego miasta. – *My czasem zapominamy, że budujemy miasta dla ludzi. Nie dla banków czy sklepów. Najważniejszy jest człowiek* – powiedział **Aitziber Zubillaga,** dyrektor Matia Innova. Te słowa mogłyby być mottem warsztatów.

Różnorodność jako szansa i wyzwanie dla Europy

– *Powinniśmy się wszyscy wymieszać jak w sałatce – różne składniki tworzące jedno danie* – tak obrazowo przedstawił ideę multikulturowości europejskiej **Julio Andrade Ruiz,** zastępca burmistrza Malagi odpowiedzialny za politykę wobec imigrantów. A w Maladze wiele się dzieje, by włączać imigrantów w życie społeczne. Projekt stypendialny dla uczniów, który ma ułatwić przystosowanie się do nowych warunków; projekt dla osób niepełnosprawnych i chorych; dla kobiet w trudnej sytuacji życiowej; warsztaty międzykulturowe; kursy językowe i rozwojowe różnego typu; dom dla wszystkich mniejszości, w którym funkcjonuje aż 150 grup; działania sportowe – to przykładowe obszary aktywności władz miejskich, które mają na celu integrację społeczną, przeciwdziałanie wykluczeniu oraz eliminowanie rasizmu.

Działa też biuro dla obcokrajowców, które pomaga w znalezieniu pracy, świadczy darmowe usługi prawne, a także mediacyjne pod łatwym do zapamiętania numerem telefonu 010.

Tak szeroki wachlarz działań pokazuje, jak ważna jest integracja imigrantów i jak ważną rolę odgrywają tu władze lokalne – to miasta bowiem ponoszą koszty, jeśli integracja się nie powiedzie, choć nie mają wpływu na politykę imigracyjną państwa. Aby się wzajemnie wspierać oraz informować o udanych działaniach, trzy lata temu powstała „Europejska sieć miast na rzecz polityki integracji lokalnej imigrantów CLIP", wspierana przez Komisję Europejską.

Chcemy Europy, w której panuje tolerancja, wielokulturowość i poszanowanie różnorodności – to zdanie z Deklaracji Końcowej dobrze oddaje działania miast, a także ton dyskusji podczas tego warsztatu.

HANNA HENDRYSIAK

Ceremonia w Auschwitz-Birkenau

„Nigdy więcej"

„Od obowiązku pamięci do Europy nadziei" – pod takim hasłem odbyła się uroczysta i wzruszająca ceremonia upamiętniająca ofiary obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, w której wzięli udział uczestnicy Europejskiego Kongresu Obywatelstwa i Miast Bliźniaczych 30 września 2011 r.

– *Słowa nie są w stanie opisać niewyobrażalnych zbrodni i potworności, jakie miały tutaj miejsce* – mówił **Wolfgang Schuster,** przewodniczący CEMR. Powołał się na słowa kanclerz Niemiec, Angeli Merkel – „Zagłada to przykład zerwania z cywilizacją". Jego zdaniem, Niemcy powinni za tę zagładę zawsze czuć się odpowiedzialni, co oznacza dla pokolenia powojennego aktywną współpracę w budowaniu pokojowej i humanistycznej przyszłości Europy. – *My wszyscy zebrani tutaj dzisiaj, pochodzący z różnych krajów Europy, wezwani jesteśmy do zapamiętania i przekazania przesłania tych, którzy ocaleli: „Nigdy więcej"* – mówił.

Fot. D. Gajda

Przedstawiciele różnych krajów odczytali w sześciu językach wiersz „Czy to jest człowiek" autorstwa Primo Leviego. Do zebranych przemówił **Tadeusz Sobolewicz,** polski aktor i pisarz, były więzień obozu Auschwitz-Birkenau nr 23053, który opowiedział o swojej gehennie w tym nieludzkim miejscu. – *Historia Auschwitz jest przykładem walki przeciw zezwierzęceniu człowieka. Trzeba i należy nienawiść, rasizm i ksenofobię wyeliminować z życia ludzi. Inaczej może powtórzyć się nowa hekatomba zbrodni* – przestrzegał autor książki „Wytrzymałem, więc jestem".

Uroczystość zakończyła się zapaleniem 24 świec przy tablicach upamiętniających ofiary obozu z poszczególnych krajów. Delegacja kongresu złożyła też kwiaty pod pomnikiem Ofiar Komunizmu w Bytomiu.

(JP)

60 lat Rady Gmin i Regionów Europy (CEMR)

Wyjątkowa platforma

Z przewodniczącym Rady Gmin i Regionów Europy (CEMR), burmistrzem Stuttgartu Wolfgangiem Schusterem rozmawia Ewa Parchimowicz

■ **Europejski Kongres Obywatelstwa i Miast Bliźniaczych w Rybniku był największym z tegorocznych wydarzeń programu „Europa dla Obywateli". Rada Gmin i Regionów Europy (CEMR), której Pan przewodniczy, stworzyła koncepcję współpracy partnerskiej w Europie, która wywodzi się z idei Europy obywateli. Jaki był główny cel kongresu?**

Celem kongresu było unowocześnienie ruchu miast bliźniaczych i jego lepsze dostosowanie do istniejących wyzwań i szans, takich jak integracja społeczna i równość płci, poprzez poszerzenie debaty o aktywnym obywatelstwie europejskim oraz poszukiwanie nowych form współpracy partnerskiej na szczeblu lokalnym i regionalnym.

Uczestnicy mogli podzielić się swoimi doświadczeniami, dowiedzieć się o nowych inicjatywach, jak również zaproponować konkretne działania. Wnioski z kongresowych debat i dyskusji znajdą się w białej księdze „na rzecz nowego obywatelstwa europejskiego", która będzie zawierała rekomendacje dla przyszłego programu „Europa dla obywateli" na okres po roku 2013. CEMR zamierza przedstawić tę księgę Komisji Europejskiej do końca 2011 r.

W czasie kongresu został uruchomiony projekt monitorujący – Obserwatorium Wdrażania Europejskiej Karty Równości Kobiet i Mężczyzn w Życiu Lokalnym. Głównym jego zadaniem będzie stworzenie platformy wymiany dobrych praktyk i doświadczeń po to, by pomóc samorządom lokalnym i regionalnym we wdrażaniu celów Karty oraz towarzyszących temu procesowi planów działania. Obserwatorium dostarczy również narzędzi do monitorowania i oceny, które pomogą nam w mierzeniu wyników osiąganych na tym polu.

■ **Jaka jest misja CEMR?**

Od czasu swojego utworzenia, CEMR stara się promować samorządy lokalne i regionalne poprzez wpływanie na ustawodawstwo europejskie. Misją rady jest działanie, wspólnie z przedstawicielami władz lokalnych i regionalnych na rzecz rozwijania zjednoczonej Europy opartej na silnych samorządach lokalnych i regionalnych, szczególnie poprzez współpracę miast bliźniaczych, tworzenie sieci kontaktów i działania obywatelskie. W 2008 roku rada stworzyła stronę internetową poświęconą całkowicie współpracy miast bliźniaczych, stronę, która umożliwia burmistrzom znalezienie odpowiednich partnerów dla swoich miast i gmin (www.twinning.org).

Aby zaangażować samorządy lokalne i regionalne w procesy integracyjne i decyzyjne, CEMR koordynuje również wypracowywanie wspólnych odpowiedzi na pojawiające się wyzwania społeczne i ekonomiczne, dzięki czemu interesy samorządów brane są pod uwagę na szczeblu europejskim.

■ **CEMR to swoista sieć współpracy partnerskiej związków miast, gmin i regionów. Jakie korzyści odnoszą jej członkowie?**

CEMR to organizacja zrzeszająca 53 krajowe związki miast, gmin i regionów z 39 państw Europy. Dzięki tak szerokiej bazie członkowskiej CEMR może udostępnić swoim członkom wyjątkową platformę kontaktów na szczeblu europejskim, która jest wzmacniana przez działania rady wspierające nawiązywanie kontaktów i współpracę partnerską. Jak już wcześniej wspomniałem, rada stworzyła wirtualne miejsce spotkań dla samorządów z całej Europy i spoza jej granic dostępne w ponad 20 językach. Pozwala ono wybieralnym przedstawicielom władz samorządowych prowadzić poszukiwania potencjalnych partnerów i zamieszczać ogłoszenia dotyczące współpracy partnerskiej miast.

■ **Z perspektywy CEMR i samorządów w niej zrzeszonych, jakie – Pana zdaniem – są największe wyzwania stojące przed zjednoczoną Europą?**

Wyzwania, z którymi dzisiaj zmagamy się na szczeblu lokalnym, regionalnym i krajowym to również wyzwania, którym stawiamy czoła na szczeblu europejskim. Obejmują one rozwój gospodarczy, tworzenie nowych miejsc pracy, zatrudnienie młodzieży, zmiany demograficzne, edukację i kształcenie, migrację i integrację społeczną, zmiany klimatyczne oraz efektywność energetyczną i dostawy energii. Sama liczba wyzwań, przed którymi obecnie stoimy, jest dowodem na to, iż gminy i regiony, jak również ich stowarzyszenia, muszą być traktowane jako kluczowi partnerzy w procesie definiowania przyszłej polityki europejskiej w różnych obszarach, ponieważ podmioty te są w głównej mierze odpowiedzialne za faktyczną realizację innowacyjnej polityki europejskiej. Uczestnicząc w kształtowaniu polityki europejskiej, tworzymy w ten sposób poczucie współodpowiedzialności wśród władz wszystkich szczebli i wśród obywateli, co jest szczególnie ważne w kontekście potrzeby wzmocnienia wiary w projekt europejski.

■ **Jaką rolę obecnie i w kolejnych latach powinna pełnić w Europie Rada Gmin i Regionów?**

CEMR kontynuuje i będzie kontynuować realizację celów, które legły u podstaw rady, a do których należy tworzenie i rozwijanie sieci wybieralnych przedstawicieli gmin i regionów jednoczących się dla promowania idei Europy opartej na lokalnej autonomii. Celem działania rady jest również wpływanie na ustawodawstwo europejskie oraz uczestnictwo samorządów w działaniach na szczeblu europejskim, czy to w kontaktach z instytucjami UE czy

z Radą Europy, poprzez opracowywanie wspólnych odpowiedzi na pojawiające się problemy ekonomiczne i społeczne.

Rada będzie stale dążyła do tego, by jej działania były dostosowane do obecnych i przyszłych potrzeb i wyzwań, tak jak to ma miejsce dzisiaj w przypadku obywatelstwa oraz ruchu miast bliźniaczych. Ponadto planujemy aktywnie wspierać europejski program Erasmus dla wybieralnych przedstawicieli samorządów lokalnych i regionalnych. Zaproponujemy utworzenie „Europejskiej Akademii Zarządzania Lokalnego i Regionalnego". Akademia znacząco zwiększy rolę CEMR jako forum debaty i współpracy.

■ **Na początku swej kadencji na stanowisku przewodniczącego CEMR powiedział Pan, że CEMR może być motorem dla nowego modelu zarządzania europejskiego. Jak należy to rozumieć?**

Obecnie CEMR opracowuje model „zarządzania w partnerstwie", który jest kolejnym etapem w rozwoju zarządzania wieloszczeblowego. Jego celem jest mobilizowanie lokalnych, regionalnych, krajowych i europejskich liderów, jak również obywateli i podmiotów lokalnych w takich dziedzinach, jak gospodarka, nauka, badania, szkolnictwo wyższe oraz społeczeństwo obywatelskie. Podmioty te będą pracować razem na rzecz osiągnięcia prawdziwego rozwoju terytorialnego dzięki spójności społecznej, ekonomicznej i terytorialnej w całej Europie. Traktat lizboński dał nam mandat polityczny do wspierania tworzenia prawdziwego partnerstwa i, wraz ze strategią Europa 2020, pierwsze środki do zastosowania tego modelu w praktyce.

Model zarządzania w partnerstwie będzie prezentowany i omawiany podczas spotkania wysokiego szczebla „Zarządzanie w partnerstwie – zjednoczeni na rzecz budowania silniejszej Europy" organizowanego przez CEMR we współpracy ze stowarzyszeniami partnerskimi. To wydarzenie, które odbędzie się 12 grudnia 2011 r. w Brukseli, umożliwi przedstawicielom różnych gremiów rządowych i samorządowych przedyskutowanie sposobów, jak konkretnie wdrożyć proponowany przez CEMR nowy model zarządzania w Europie.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

Deklaracja „Obywatele Europy!"

Wołanie o większy budżet

Rada Gmin i Regionów Europy wzywa Komisję Europejską do wzmocnienia w latach 2014–2020 programu „Europa dla Obywateli" i wsparcia go środkami finansowymi potrzebnymi do rozwijania Europy obywatelskiej.

Uczestnicy kongresu w Rybniku w Deklaracji Końcowej „Obywatele Europy!" sugerują, by kolejna edycja programu została oparta na symbolicznym budżecie 1 euro na mieszkańca Europy lub 495 mln euro rocznie. Wzrost z obecnych 215 mln euro przeznaczanych co roku na program pozwoli nadal wspierać kontakty partnerskie, których jest w Europie obecnie 40 tys., a także rozszerzyć możliwości współpracy z krajami na wschód i południe od Europy. Podkreślając rolę, jaką współpraca bliźniacza i partnerstwa odegrały we wzmacnianiu dialogu i przyjaźni pomiędzy narodami, jak również w budowaniu znajomości innych kultur, samorządowcy zebrani w Rybniku zachęcili Unię Europejską do dalszej promocji tych działań. Wsparcie dla partnerstwa miast w krajach sąsiadujących z UE będzie w szczególności pomocne w promowaniu wzajemnego poznania i zrozumienia oraz pozwoli na rozwój demokracji lokalnej i decentralizacji w tych krajach.

– *Poszukujemy Europy, która jest zjednoczona i otwarta, kierująca jasne przesłanie do reszty świata* – napisali sygnatariusze deklaracji. – *Przypominamy, że władze lokalne i regionalne odgrywają istotną rolę w walce z biedą, w walce o pokój i sprawiedliwość oraz tworzenie lepszych demokratycznych struktur zarządzania na świecie*.

Sygnatariusze deklaracji, nawiązując do wyzwań wynikających z kryzysu finansowego, gospodarczego, politycznego i społecznego opowiedzieli się za nowym modelem sprawowania władzy w Europie – zarządzania w partnerstwie, które zbliży wszystkie szczeble – lokalny, regionalny, krajowy i europejski, jak również społeczeństwo obywatelskie, podmioty gospodarcze i środowiska naukowe.

– *Podkreślamy, że do zażegnania ogarniającego nasze społeczeństwa kryzysu zaufania, a także braku szacunku do przedstawicieli świata polityki, Europa musi się umocnić poprzez utrwalanie aktywnego i partycypacyjnego obywatelstwa* – napisano w dokumencie. – *Przypominamy, że edukacja w zakresie obywatelstwa europejskiego oraz kultywowanie pamięci musi być kluczowym elementem projektu europejskiego*.

Goszczący w Rybniku samorządowcy z zainteresowaniem przyjęli propozycję CEMR utworzenia Europejskiej Akademii dla władz lokalnych i regionalnych. Akademia, która ma funkcjonować w ramach europejskiego

Europa potrzebuje młodych – ich uczestnictwa we współpracy bliźniaczej miast, w działaniach organizacji pozarządowych i w projektach dotyczących młodzieży – to jedna z głównych tez, jakie wygłoszono na koniec rybnickiego kongresu. *Fot. D. Gajda*

programu Erasmus, pomoże pochodzącym z wyboru przedstawicielom samorządów i urzędnikom dzielić się wiedzą oraz nabywać umiejętności, aby w ten sposób poprawić jakość usług lokalnych i regionalnych, a także rozwijać demokrację i zwiększać udział obywateli w życiu publicznym.

Wszelkie wnioski wypracowane podczas kongresowych debat i dyskusji znajdą się w białej księdze „na rzecz nowego obywatelstwa europejskiego", która będzie zawierała rekomendacje dla przyszłego programu „Europa dla obywateli" na okres po roku 2013. CEMR zamierza przedstawić tę księgę Komisji Europejskiej do końca 2011 r.

Pełen tekst Deklaracji Końcowej dostępny jest na stronie www.zmp.poznan.pl.

(EPE)

Posiedzenie Zarządu ZMP w Łodzi

Uzdrowić oświatę

Podczas posiedzenia w Łodzi 21 października br. Zarząd ZMP poparł stanowisko Komisji Małych Miast Związku dotyczące podjęcia inicjatywy legislacyjnej, w wyniku której wynagrodzenia pracowników oświaty, w tym w szczególności nauczycieli, obciążałyby budżet państwa, a utrzymanie bazy oświatowej – budżety JST.

Takie rozwiązanie prawne spowoduje jasny i klarowny sposób finansowania oświaty. W opinii Komisji Małych Miast konieczne jest podjęcie realnych prac legislacyjnych mających na celu uzdrowienie finansów polskiej oświaty. Oświata to jedno z najważniejszych zadań, jakie ustawodawca nałożył na polskie samorządy. To jednocześnie jedna z najbardziej niedofinansowanych dziedzin funkcjonowania życia publicznego w Polsce. *Wieloletnie wnioski i postulaty środowisk samorządowych nie dają pożądanego efektu, a należyte i prowadzone na wysokim poziomie działania polskich samorządów w tym obszarze odbywają się ewidentnie kosztem innych dziedzin życia społecznego. (...) Niedoszacowanie przez budżet centralny wysokości subwencji oświatowej przekazywanej JST, przy jednoczesnym odpowiedzialnym traktowaniu przez polskie samorządy szkolnictwa i oświaty, powoduje oczywiste zaniedbania w obszarze innych zadań nałożonych na JST przez ustawodawcę* – czytamy w stanowisku Komisji. Zaapelowano o zastosowanie zasady „Tyle władzy, ile pieniędzy". Ten, kto jest odpowiedzialny za poziom wynagrodzenia polskich nauczycieli, a więc rząd polski i ustawodawca, powinien w należyty sposób to finansowanie zapewnić.

Członkowie Zarządu ZMP postanowili przekazać zespołowi infrastruktury, rozwoju lokalnego, polityki regionalnej i środowiska KWRiST postulat Komisji Małych Miast dotyczący podjęcia prac na rzecz ustanowienia modernizacji dróg lokalnych jako absolutnego priorytetu na wykorzystanie środków unijnych w latach 2014–2020. *Fot. J. Proniewicz*

Ryszard Grobelny, prezes ZMP, zwracał uwagę, że projekt takiej ustawy może być technicznie trudny do napisania, ponieważ brakuje standardów. Trzeba jednak rozpocząć nad nim pracę, zaangażować środowisko prawników znających się na prawie oświatowym, a także poszukać sojuszników w innych związkach zrzeszających samorządy. Postanowiono ponadto podjąć temat nieobjęcia subwencją oświatową przedszkoli.

W związku ze stanowiskiem przyjętym przez Komisję Małych Miast w sprawie skutków wprowadzenia w życie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach dyrektor Biura ZMP zapowiedział, że w połowie listopada br. wszystkie miasta członkowskie otrzymają poradnik w sprawie wstępnych kroków (np. przykłady projektów uchwał rad), które należy podjąć w związku z nową regulacją. Kluczową kwestią tej nowelizacji jest położenie nacisku na danie inicjatywy samorządom, które będą samodzielnie mogły uregulować wiele kwestii.

Rozpoczęto również dyskusję na temat samorządowego projektu ustawy o dochodach JST. Ustalono, że największe szanse ma prosty projekt zawierający jedynie dwa postulaty, a mianowicie: zmianę wielkości udziałów w PIT (dokładnie według wyliczeń ubytków ustawowych z lat 2007–2011) oraz przywrócenie zapisu z ustawy z 1998 roku o rekompensowaniu zmian ustawowych w dochodach własnych. Samorządowcy podkreślali, że chodzi głównie o zwrot utraconych dochodów JST w wyniku prac parlamentu. Do powstania tego projektu potrzebne są precyzyjne wyliczenia tych ubytków na podstawie konkretnych ustaw.

Pozytywnie zaopiniowano projekt ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. Projekt zakłada wprowadzenie nowego instrumentu – kontraktu terytorialnego, który nie jest jedynie umową przekazującą środki finansowe, a umową co do tego, co chce się osiągnąć na danym obszarze, w jaki sposób i skąd będą pochodzić środki finansowe. Kontrakt terytorialny nie będzie pokrywał się z granicami administracyjnymi samorządów i będzie umożliwiał montaż finansowy. Zaproponowano dodanie przepisu, że programy operacyjne i programy rozwoju przyjmowane są odpowiednio przez właściwe organy gmin i powiatów. **Andrzej Porawski**, dyrektor Biura ZMP zwracał uwagę, że UE już dzisiaj stawia warunek posiadania odpowiedniego programu operacyjnego na szczeblu miejskim (np. JESSICA), a w nowej perspektywie, w której element miejski ma być rozbudowany, podmiotowe granty miejskie mają być przyznawane pod warunkiem istnienia miejskiego zintegrowanego programu operacyjnego.

Bez uwag przyjęto rozporządzenie MRR w sprawie udzielania przez PARP pomocy finansowej na promocję gospodarczą Polski Wschodniej, stworzenie sieci współpracy centrów obsługi inwestora, tworzenie i rozwój klastrów, tworzenie polityki rozwoju regionalnego w ramach PO RPW 2007–2013, a także grupę rozporządzeń MEN w sprawie: egzaminów eksternistycznych, publicznych placówek kształcenia ustawicznego, publicznych placówek kształcenia praktycznego i publicznych ośrodków dokształcania i doskonalenia zawodowego oraz kształcenia ustawicznego w formach pozaszkolnych, klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego, podstawy programowej kształcenia w zawodach ujętych w klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego, zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych.

Pozytywną opinię uzyskały również rozporządzenia MI w sprawie warunków produkcji i sposobu dystrybucji tablic rejestracyjnych i znaków legalizacyjnych oraz materiałów mających szczególne znaczenie do produkcji tablic rejestracyjnych i w sprawie trybu legalizacji tablic rejestracyjnych oraz warunków technicznych i wzorów znaku legalizacyjnego.

JOANNA PRONIEWICZ

V Festiwal Promocji Miast i Regionów

Markowe pomysły

W trakcie Festiwalu Promocji Miast i Regionów, który odbywał się 20 i 21 września br. w Warszawie, przedstawiciele miast i regionów zaprezentowali przykłady budowania marki, które pokazały, że polska kreatywność nie jest wcale na gorszym poziomie od tej zagranicznej.

Organizatorem i pomysłodawcą festiwalu jest Grupa Ströer, a patronat honorowy nad imprezą objął Związek Miast Polskich, Polska Organizacja Turystyczna i BestPlace European Place Marketing Institute.

W nowej kreacji

Województwo podlaskie promuje się obecnie pod hasłem „Bogactwo różnorodności". W 2008 roku podjęto decyzję o Wieloletnim Planie Promocji. Przeprowadzono 6 konsultacji społecznych. Okazało się, że potrzebne jest nowe hasło, przesunięcie pozycjonowania regionu z „przyrody" na „więcej niż przyroda", stworzenie od początku nowego systemu wizualizacji i prezentacja województwa jako najlepszego miejsca do turystyki aktywnej na przedłużone wypady czy weekendy. Powstało nowe logo na bazie „starego" żubra, którego „narysował od nowa", wykorzystując grafikę pikseli, Leon Tarasewicz, malarz i profesor sztuk plastycznych. Przeprowadzono m.in. kampanię wewnętrzną („Warto tu żyć, zawsze warto wracać"), zewnętrzną skierowaną głównie do młodych Polaków, przygotowano wizytę blogerów i akcję promocyjną typu *roadshow* „Podlaska Poczta Polowa". Polegała ona na tym, że dyliżans pocztowy oraz stoisko promocyjne województwa dotarło w sierpniu br. do ponad dwudziestu miejscowości regionu, gdzie podczas postoju organizowane były gry i zabawy, kolportowane materiały promujące region, a ze specjalnych infokiosków można było wysłać spersonalizowaną kartkę pocztową zapraszającą do odwiedzin województwa. **Magdalena Łyżnicka-Sanczenko** i **Michał Podbielski** z Urzędu Marszałkowskiego podkreślali, że ważnym elementem kampanii była spójność działań stolicy regionu i samego województwa: – *Można wiele osiągnąć razem – wspólnie mamy większą energię*.

Radosław Zawadzki z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego przedstawił kampanię „Mazury Cud Natury", której celem jest udział w światowym plebiscycie i dostanie się na listę 7 Nowych Cudów Natury. To kampania nie tylko regionu, ale całej Polski. Objęła: stworzenie kreacji z pięknymi fotografiami „To Mazury, a nie...", strony internetowej – mazurycudnatury.org, zorganizowanie m.in. turnieju piłkarskiego Mazury 7 Wonders Cup z udziałem żaków i orlików, koncertów, konkursów, akcji „Kandydat wszystkich Polaków – To Mazury" czy Akcji Tuba – Oddaj Głos na Mazury. Prawdziwą lokomotywą kampanii okazał się słynny podróżnik, Jacek Pałkiewicz. Kampanię wspierał też prezydent RP Bronisław Komorowski. Od stycznia 2009 r. do września 2011 r. ukazały się 643 artykuły w prasie oraz 1436 artykułów w Internecie, zanotowano aż 12 tys. fanów kampanii na Facebooku.

Blogerzy dla promocji

Internet i media społecznościowe mogą okazać się istotnymi elementami wspierającymi kampanie promocyjne i budowanie marki. Należy być jednak w tej formie komunikacji bardziej szczerym, zaangażowanym i okazywać więcej szacunku oraz empatii.

– *Warto zauważyć blogerów* – zachęcała **Anna Zbierska** z UM w Gdańsku. Istnieje wiele mitów na temat współpracy z tą grupą. W mieście, które od wielu lat konsekwentnie buduje markę miasta jako miasta Wolności, zorganizowano w 2010 roku pierwszą tego typu imprezę w Polsce, Blog Forum Gdańsk, którego celem było stworzenie markowego wydarzenia skierowanego do polskiej blogosfery, nawiązanie trwałych relacji miasta z jej przedstawicielami oraz zbudowanie wizerunku Gdańska jako miejsca nieskrępowanej wolności twórczej. Zaproszono na tę imprezę 130 najpopularniejszych w kraju blogerów, zapewniono ciekawe miejsce spotkania – w Stoczni Gdańskiej, w Instytucie Sztuki Wyspa, możliwość wzięcia udziału w atrakcjach kulturalnych (np. w wystawie „Drogi do Wolności"). W efekcie powstało ponad 200 pełnowartościowych wpisów inspirowanych tematami z Blog Forum, które przeczytało 10 mln osób. Dzięki tej inicjatywie udało się dotrzeć z komunikatem dotyczącym Gdańska do 67% internautów.

Łamiąc stereotypy

Kluczem do zbudowania nowego wizerunku miasta Katowice było sprawienie, aby mieszkańcy pokochali swoje miasto. Do realizacji tego, jak przekonywał **Marcin Stańczyk** z UM Katowice w prezentacji „Obudź ducha Miasta! Czyli lodołamacz stereotypów", konieczne było wykreowanie nowej przestrzeni publicznej, przekonanie do niej mieszkańców, pobudzenie ich aktywności i zaangażowanie młodych ludzi. Taką przestrzenią, „Nową Miejscówką", którą zaakceptowali mieszkańcy, stała się ulica Mariacka (wyremontowana w 2009 r. za 12 mln zł), gdzie odbywają się obecnie liczne imprezy muzyczne, także te bardzo alternatywne. Okazało się, że da się ożywić miasto, tylko trzeba w to wierzyć.

Twórczo wykorzystano stereotypy w tworzeniu marki województwa podkarpackiego. Dokonano repozycjonowania marki i połączono w jedną ideę przewodnią („Szerszą perspektywę") dwa elementy – lotnictwo, najbardziej unikalny element województwa w skali kraju, oraz Bieszczady, najsilniej rozpoznawalną markę regionu determinującą jego stereotypowe postrzeganie. Powstało hasło „Przestrzeń otwarta", które bezpośrednio służy do komunikowania tej idei. – *Hasło jednak to nie marka, jej rzeczywista wartość będzie zależała od tego, czy region będzie w stanie spełnić obietnice, które składa* – mówił **Jarosław Reczek** z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego.

JOANNA PRONIEWICZ

Instrukcja współpracy

Niezbędnik do (samo) oceny

Prezentujemy kolejny produkt realizowanego od wiosny 2010 roku projektu „Model współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych – wypracowanie i upowszechnienie standardów współpracy”. *Niezbędnik do (samo) oceny Współpracy Organizacji i Administracji Samorządowej* to pochodna wszystkich poprzednich etapów projektu.

Niezbędnik powstał w Instytucie Spraw Publicznych we współpracy z pozostałymi partnerami projektu – Collegium Civitas, Siecią Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT, Związkiem Miast Polskich, Forum Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz liderem całego przedsięwzięcia – Departamentem Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

O idei Niezbędnika

Niezbędnik ma jeden podstawowy cel – jest instrukcją mającą pomóc przedstawicielom organizacji pozarządowych i administracji samorządowej (każdego szczebla) w dokonaniu wspólnej oceny wzajemnych relacji i jakości współpracy oraz sformułowaniu pomysłów, jak te relacje poprawić i spowodować, żeby współpraca przyczyniała się do podniesienia jakości życia mieszkańców wspólnoty samorządowej.

Zaproponowana formuła koresponduje z wynikami badań przeprowadzonych w ramach projektu *Model Współpracy*..., które wykazały, między innymi, że w relacjach między środowiskiem pozarządowym i administracją publiczną mamy do czynienia z deficytem kultury współpracy – rozumianej nie jako litera prawa, ale jako zespół dobrych zwyczajów, praktyk, tradycji, wzajemnych kontaktów. Tak zdefiniowanej kultury współpracy brakuje, ponieważ często nie ma po prostu okazji do rozmowy. *Niezbędnik* ma kreować takie okazje do dyskusji, skłonić obie strony do zatrzymania się na chwilę i zastanowienia się nad wzajemnymi relacjami.

Dlatego *Niezbędnik* nie jest po prostu zwykłą ankietą. Dlatego *Niezbędnik* nie jest po prostu zwykłą ankietą, która ma doprowadzić do powstania rankingu dobrych i złych samorządów. Jest to instrukcja, która pokazuje, jak, w gronie przedstawicieli organizacji pozarządowych i samorządu (w gminie, powiecie, czy województwie), przynajmniej raz w roku w systematyczny sposób ocenić stan współpracy. Po co to robić? Po to, żeby taką ocenę powtórzyć i razem móc porównać, czy samorządom i organizacjom pozarządowym współpracuje się lepiej czy gorzej, co należałoby poprawić, a w jakim obszarze jest już wystarczająco dobrze. *Niezbędnik*, będąc propozycją stałej formuły oceny, ma również pomóc w diagnozowaniu słabości relacji samorządu i organizacji pozarządowych oraz formułowaniu propozycji rozwiązań.

Jest jeszcze jeden ważny element leżący u podstaw *Niezbędnika*. Jego koncepcja nawiązuje ściśle do *Modelu współpracy samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi* – dokumentu opisującego pewien wzorzec, według którego, zdaniem autorów, powinna być oceniana jakość współpracy międzysektorowej. *Model* miał duży wpływ na kształt *Niezbędnika* i autorzy sugerują, aby każdy, kto zechce z niego skorzystać, zapoznał się także z *Modelem współpracy*.

Jak to działa

Niezbędnik jest elastyczny – zawiera propozycje, rekomendacje, sugestie odnośnie tego, jak przeprowadzić samoocenę współpracy. Choć z pełnym przekonaniem autorzy rekomendują, aby przejść wszystkie kroki oceny, nie ma takiego obowiązku. *Niezbędnik* może być modyfikowany, uzupełniany, dostosowywany do lokalnych potrzeb. Nie trzeba czytać *Niezbędnika* „od deski do deski”, wystarczy przeczytać to, co jest niezbędne. Dlatego właśnie *Niezbędnik* ma postać plików Word i Excel, żeby każdy zainteresowany mógł go używać i modyfikować według własnych potrzeb.

Najlepszą okazją do skorzystania z *Niezbędnika* jest moment opracowywania rocznego programu współpracy między samorządem i organizacjami. Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie zobowiązuje wszystkie samorządy do uchwalenia tych programów w porozumieniu z miejscowymi organizacjami. Elementem konsultacji może być procedura oceny proponowana w *Niezbędniku*.

Oceńcie się sami

Warunkiem wykonania oceny za pomocą *Niezbędnika* w danej jednostce samorządu jest przynajmniej podstawowy poziom współpracy. W praktyce oznacza to, że obie strony muszą od czasu do czasu kontaktować się ze sobą (chociażby przy okazji zlecania zadań).

W duchu zasady pomocniczości autorzy zakładają, że pierwszy krok w kierunku zainicjowania oceny wzajemnych relacji będzie leżał po stronie administracji samorządowej. O ile bowiem w myśl tej zasady to obywatele (głównie

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

model współpracy

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

SZCZEGÓLNIE WAŻNE PRZY LEKTURZE I UŻYWANIU NIEZBĘDNIKA

- **Przeprowadzając samoocenę, warto pamiętać, że:**
  - ocena powinna być wspólna – angażująca osoby z samorządu i organizacji,
  - zasadniczym elementem oceny jest moderowana dyskusja,
  - konkluzje z dyskusji powinny zostać spisane,
  - notatka z przeprowadzonej oceny powinna zostać upubliczniona – co najmniej na stronach samorządu.
- **Korzystając z *Niezbędnika* warto zadbać, żeby ocena była systematyczna.** Pomogą w tym proponowane narzędzia:
  - ankieta do zbierania opinii o współpracy (wraz z propozycją arkusza kalkulacyjnego do obliczania wyników),
  - scenariusz dyskusji,
  - „lista kontrolna" rozwiązań sprzyjających współpracy,
  - tabela ułatwiająca podsumowanie i ocenę współpracy,
  - schematy notatek i podsumowań.
- **Najbardziej czasochłonne czynności to:**
  - przygotowanie wstępnych diagnoz współpracy (krótkie notatki): nie więcej niż 1 dzień pracy,
  - dyskusja: nie więcej niż 4 godz,
  - opracowanie podsumowania dyskusji (krótka notatka): nie więcej niż 1 dzień pracy.
- **Sama organizacja oceny według *Niezbędnika* nie wymaga zaangażowania wielu osób.** W minimalnym wariancie wystarczy:
  - kilku przedstawicieli organizacji i samorządu (choćby 2–3 z każdej strony), którzy zdecydują, że ocena jest im potrzebna,
  - jedna osoba, która podejmie się spraw organizacyjnych,
  - jedna osoba, która poprowadzi zasadniczy element oceny, czyli dyskusję o współpracy,
  - jedna osoba, która będzie obserwować dyskusję i sporządzi z niej notatkę.
- **Wykonanie oceny według zaleceń *Niezbędnika* nie jest kosztowne.** Największy „wydatek" to czas, herbata, kawa i ciasteczka, które przydadzą się w trakcie dyskusji o wzajemnych relacjach.

ci zrzeszeni w organizacjach) powinni wykazywać się inicjatywą w rozwiązywaniu bliskich im problemów, o tyle władza samorządowa powinna ich w tych wysiłkach wspomagać. Samorząd powinien aktywnie zachęcać obywateli do brania spraw w swoje ręce. Wykonanie wszystkich kroków, z których składa się *Niezbędnik*, ma być, między innymi, formą takiej zachęty.

Pierwszy ruch należy zatem do strony samorządowej, przy czym powodzenie całej procedury oceny ostatecznie zależy oczywiście od zaangażowania obu stron. Z czego zatem składa się *Niezbędnik*? Z dwóch zasadniczych etapów: przygotowania do oceny i samej oceny, a te możemy podzielić na kilka kroków.

Etap pierwszy oceny, dokonanej za pomocą *Niezbędnika*, to przygotowanie, a więc po pierwsze porozumienie co do potrzeby przeprowadzenia oceny. Wspólne uzgodnienie działań zmierzających do oceny współpracy to pierwszy krok proponowanej metodologii. Jeśli impulsu do zapoczątkowania oceny brakuje po stronie organizacji, z taką propozycją powinien wyjść samorząd.

Dobrym pretekstem do oceny jakości współpracy może być, na przykład, konieczność przygotowania rocznego programu współpracy między samorządem i organizacjami. Taki dokument musi mieć każdy samorząd w kraju. Wykorzystajmy *Niezbędnik* i dokonajmy oceny, która stanie się wstępnym etapem przygotowania programu współpracy.

Drugi krok to ustalenie, kto z przedstawicieli obu sektorów będzie dokonywał oceny. Kolejny etap proponowanej przez nas procedury to zgromadzenie i opracowanie podstawowych danych pozwalających na uzyskanie wyjściowego poglądu o stanie relacji między organizacjami i administracją w danej wspólnocie samorządowej. Dobrze jest bowiem, gdy uczestnicy przygotują się do oceny.

Ocena poprzez dyskusję

Zasadnicza ocena polegać ma na zorganizowaniu dyskusji z udziałem przedstawicieli obu stron, w trakcie której spróbują oni wspólnie dokonać oceny jakości współpracy międzysektorowej.

Propozycja ta, choć przypomina badanie socjologiczne, to jednak nim nie jest. Jej celem nie jest zebranie „twardych danych" czy dokonanie precyzyjnych pomiarów. Chodzi o chwilę refleksji, zastanowienia się w gronie przedstawicieli organizacji i samorządu nad charakterem i oceną wzajemnych relacji, nad tym, czy wymagają one zmian, w jakim kierunku owe zmiany powinny iść, kto powinien je zainicjować i przeprowadzać itp.

Niezbędnik jest propozycją taniej, niewymagającej nadmiernego wysiłku i nakładów, autoewaluacji – oceny jakości współpracy międzysektorowej w gminie, powiecie, czy województwie. Zawiera scenariusz pracy, krok po kroku, na poszczególnych etapach procesu oceny relacji trzeciego sektora z samorządem.

Według *Niezbędnika* dla dokonania oceny powinny zostać zrealizowane następujące kroki:

- ustalenie wielkości i składu grupy dyskusyjnej,
- zaproszenie uczestników i organizacja dyskusji,
- wybór prowadzących dyskusję – moderatora i sprawozdawcy,
- dyskusja (*Niezbędnik* zawiera scenariusz przykładowej dyskusji, określa zalecany czas jej trwania),
- podsumowanie dyskusji, ocen, sformułowanie rekomendacji,
- upowszechnienie oceny.

O tym, że ocena została dokonana, jakie są jej wyniki, gdzie je można znaleźć, warto poinformować inne organizacje, radnych i innych urzędników, którzy być może nie wiedzieli, że została przeprowadzona.

INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH THE INSTITUTE OF PUBLIC AFFAIRS
pozytek.gov.pl Departament Pożytku Publicznego Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
Collegium Civitas SOCIAL AND POLITICAL STUDIES
sieć splot Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT
ZWIĄZEK MIAST POLSKICH
fawv forum aktywizacji obszarów wiejskich
Projekt partnerski „Model współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych – wypracowanie i upowszechnienie standardów współpracy"

V Zjazd Gospodarczy Gmin, Miast i Regionów

21–25 listopada 2011 r.

Poznań, Międzynarodowe Targi Poznańskie

V Zjazd Gospodarczy Gmin, Miast i Regionów odbywa się równolegle do organizowanych w tym czasie Międzynarodowych Targów Ochrony Środowiska POLEKO, Targów Produktów i Usług dla Samorządów Lokalnych GMINA oraz Międzynarodowych Targów Techniki Komunalnej KOMTECHNIKA.

Zjazd nie jest osobną imprezą, ale łączy w sobie wydarzenia, które są przygotowywane przez różnych organizatorów, we współpracy z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi (MTP).

Będą to takie imprezy, jak m.in.:

- XV Międzynarodowy Kongres Ochrony Środowiska EnviCon (21–22.11) – organizuje Abrys (główny temat – zagospodarowanie odpadów komunalnych)
- II Targi Ekonomii Społecznej (22–24.11) – organizuje Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu
- Konferencja „Wspólna gospodarka odpadami gmin i regionów – jak nie utopić publicznych pieniędzy w śmieciach" (23.11) – przygotowuje ZMP
- Spotkanie miast targowych z Polską Izbą Przemysłu Targowego (23.11) – przygotowuje ZMP
- Briefing Jana Olbrychta, posła sprawozdawcy w PE, pt „Polityka Spójności UE w latach 2014–2020 – projekty rozporządzeń Komisji Europejskiej" (24.11) – przygotowuje ZMP
- II Samorządowy Kongres Zdrowia (24–25.11)
- Posiedzenia Komisji Związku Miast Polskich
- Konferencja Ministerstwa Rozwoju Regionalnego – Zintegrowane podejście do rozwoju – klucz do inteligentnej, inkluzywnej i zrównoważonej Europy, z udziałem m.in. przedstawicieli samorządów lokalnych i regionalnych, w tym Komitetu Regionów (24.11)
- Targi Produktów i Usług dla Samorządów Lokalnych GMINA (22–25.11) – organizuje MTP
- Międzynarodowe Targi Ochrony Środowiska POLEKO (22–25.11) – organizuje MTP
- Międzynarodowe Targi Techniki Komunalnej KOMTECHNIKA (22–25.11) – organizuje MTP

Więcej informacji na stronie: www.zmp.poznan.pl

Wkładka „Samorząd Miejski" – stały dodatek do „Gazety Samorządu i Administracji".
Wydawca – Związek Miast Polskich; ul. Robocza 46 a,61–517 Poznań. Wkładkę redaguje zespół w składzie: Ewa Parchimowicz – red. nacz., Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak.
Adres redakcji: ul. Robocza 46a,61–517 Poznań, tel. (61) 63 350 54, fax (61) 63 350 60, www.miasta-polskie.pl/sm.html, e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl.
Druk: Pracownia Wydawniczo-Poligraficzna TED